

Podczas wczorajszej gali na Uniwersytecie Europejskim Viadrina, Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Gdańska oraz dr Andreas Bovenschulte, burmistrz Bremy, dołączyli do grona osobistości, które przyczyniają się do polsko-niemieckiego pojednania.

- Gdańsk i Brema napisały jedną z najpiękniejszych opowieści polsko-niemieckich. Jest to opowieść o budowaniu dialogu w czasach monologów, o praktykowaniu przyjaźni na przekór rekomendowanej niechęci i o tworzeniu takiego „My”, które nie potrzebuje odrzucenia Innych - powiedział w swojej laudacji dr Marek Prawda, były Ambasador Polski w Niemczech. Podkreślił też znaczenie partnerstw miast w obliczu napiętych stosunków między rządami: - Jest w nich energia proeuropejska, którą w zbyt małym stopniu wykorzystujemy na rzecz stosunków dwustronnych. Pozostawienie w tej sytuacji samorządów i społeczeństwa obywatelskiego na uboczu oznaczałoby, że nie tylko gubimy istotną część proeuropejskiego potencjału relacji dwustronnych, lecz utrwalamy jego marginalizację.

M. Prawda podkreślił też, że Unia Europejska pilnie szuka dziś tlenu, inspiracji i szerszego horyzontu tożsamości, a także odpowiedzialności w szerszym planie poza granicami kontynentu. . Dodał, że wiele impulsów mogłaby zaczerpnąć z dorobku byłego burmistrza Bremy Hansa Koschnicka, który stał się ikoną niemieckiej polityki odprężenia i wiercenia dziur w murze, który dzielił Wschód i Zachód.

- Wiele lat później gdy H. Koschnick odbierał honorowe obywatelstwo Gdańska powiedział: - Stosunki między władzami miast mogą być obciążone, ale więzi między ludźmi wytrzymały wszystkie biurze i ataki - przytoczył te słowa M. Prawda.

Aleksandra Dulkiewicz nie kryła dumy, że Gdańsk i Brema systematycznie otwierały żelazną kurtynę, która dzieliła Europę.

- Mam nieodparte wrażenie, że i dziś przypada nam w udziale rola awangardy, obowiązek dawania dobrego przykładu i promowania wysokich standardów licząc na to, że podążą za nami również rządzący państwami - mówiła.

Przypomniała też, że partnerstwo Gdańska i Bremy, które świętuje w tym roku 45-lecie, było pierwszym w historii partnerstwem miasta zachodniemieckiego z polskim. Ogromne znaczenie odgrywała w nim od początku praworzędność, solidarność i wspólne wartości europejskie.

W swoim przemówieniu burmistrz Bremy dr Andreas Bovenschulte podkreślił znaczenie

byłego prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, który został zamordowany w styczniu 2019 roku: - Ta nagroda jest hołdem dla jego pracy - giganta, na którego ramionach stoimy. Za te słowa dziękował m.in. brat zamordowanego prezydenta Gdańska, poseł Piotr Adamowicz, obecny na uroczystości.

Włodarzom Gdańska i Bremy serdecznie pogratulował też burmistrz Słubic Mariusz Olejniczak. - Współpraca miasta Gdańsk z miastem Brema to już 45 lat dialogu polsko-niemieckiego, który jest oparty na poszanowaniu wolności, demokracji i wartości. Otwartość, pasja, determinacja i wizjonerski sposób prowadzenia polityki to otwarta droga do rozwoju - podkreślił.

Nagrodę Towarzyszącą otrzymała w tym roku Orkiestra Uniwersytecka Viaphoniker e. V.

Nagroda Viadriny w wysokości 5.000 euro przyznawana jest corocznie przez Kuratorium Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Uczelni Uniwersytetu Europejskiego Viadrina we Frankfurcie nad Odrą osobistościom z Polski i z Niemiec, które w szczególny sposób przyczyniły się do polsko-niemieckiego pojednania. Do dotychczasowych laureatów Nagrody Viadriny należą między innymi: noblista Günter Grass (200), Adam Michnik (2000), Adam Krzemiński (2006), premier Tadeusz Mazowiecki (2009), Krzysztof Penderecki (20), Hans-Dietrich Genscher (202) oraz Agnieszka Holland (2019).



Gdańsk i Brema uhonorowane 20. Nagrodą Viadriny

